

# Paweł Kukiz, Koniec Końców

A kiedy przyjdzie taki czas  
Myślisz: nie ma tutaj nic  
Nie ma po co iść

Masz żyć  
Kiedy budzisz się nie wiesz gdzie i po co  
Wtedy masz rozdmuchać żal  
Bo każdy dzień to dar  
To dar

Koniec końców początkiem wszystkiego  
Owoc po to spada, żeby rosło drzewo  
Koniec końców początkiem wszystkiego  
Spada owoc, żeby nowe rosło drzewo  
Koniec końców początkiem wszystkiego  
Owoc po to spada, żeby rosło drzewo  
Koniec końców początkiem wszystkiego  
Spada owoc, żeby nowe rosło drzewo  
Tak

A kiedy nagle strach co dalej złapie mocno krtań  
To omiń go i trwaj - masz moc  
Dla ciebie góry, może, zorza  
A siebie im daj  
Do końca roznieć żar  
Twój dar!

Koniec końców początkiem wszystkiego  
Owoc po to spada, żeby rosło drzewo  
Koniec końców początkiem wszystkiego  
Spada owoc, żeby nowe rosło drzewo  
Koniec końców początkiem wszystkiego  
Owoc po to spada, żeby rosło drzewo  
Koniec końców początkiem wszystkiego  
Spada owoc, żeby nowe rosło drzewo  
Tak